

Poniedziałek 06.04.2020

Witaminy a przedwiośnie

Słuchanie wiersza czytanego przez N. S. Karaszewskiego Witaminowe abecadło.

Oczy, gardło, włosy, kości
zdrowsze są, gdy A w nich gości.

A w marchewce, pomidorze,
w maśle, mleku też być może.

B – bądź bystry, zwinny, żwawy
do nauki i zabawy!

W drożdżach, ziarnach i orzeszkach,
w serach, jajkach B też mieszka.

Naturalne witaminy
lubią chłopcy i dziewczyny.

Bo najlepsze witaminy to owoce i jarzyny.

C – to coś na przeziębienie i na lepsze ran gojenie.

C – porzeczka i cytryna –świeży owoc i jarzyna!

Zęby, kości lepiej rosną, kiedy D dostaną wiosną.

Zjesz ją z rybą, jajkiem, mlekiem,
na krzywicę D jest lekiem.

Naturalne witaminy
lubią chłopcy i dziewczyny.

Bo najlepsze witaminy to owoce i jarzyny.

Rozmowa na temat wiersza, N. pyta: Jak nazywają się nasi goście, czyli bohaterowie wysłuchanego wiersza? Gdzie można znaleźć witaminę A (B, C, D)? (Pyta kolejno o każdą witaminę). Jaką rolę pełni witamina A (B, C, D)? (Pytania zadaje pojedynczo).

- Karta pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 24

- Karta pracy(5-latki)(drugi link), cz. 4, nr 20

Dzieci: - opowiadają, co dzieje się na obrazku,

-wymieniają składniki, z jakich mama, Olek i Ada robią sałatkę, -wyjaśniają, dlaczego jedzenie sałatek jest zdrowe,

- z pomocą N. wskazują warzywa, w których są zawarte witaminy: A, B, C, D,

Odkrywanie liter c, C

N. umieszcza na tablicy modele słów cebula, Cela. Pokazuje literę c: małą i wielką. Dzieci określają ich wygląd. N. przypomina, że imiona rozpoczynają się wielką literą.

Dzieci dzielą słowo cebula na sylaby. Liczą, ile jest w słowie sylab, a ile głosek. Wymieniają kolejno wszystkie głoski. Następnie wymieniają inne słowa, w których głoskę c słyszać na początku, na końcu oraz w środku słowa.

N. rozdaje dzieciom białe kartoniki. Dzieci układają tyle kartoników, ile sylab słyszą w słowie cebula – rozsuwają kartoniki i wymawiają głośno sylaby. Następnie układają tyle kartoników, ile głosek słyszą w słowie, wymawiają głoski głośno, dotykając kolejno kartoników. N. informuje, że Ada ma koleżankę, której imię zaczyna się na tę samą głoskę co słowo cebula. Wymawia, głoskując, imię dziewczynki: C-e-l-a. Dzieci dokonują syntezy i wymawiają słowo głośno. Następnie samodzielnie dzielą słowo na sylaby oraz na głoski. Układają z kartoników schemat imienia.

- Karta pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 24 (kontynuacja) Dzieci zwracają uwagę na podział słowa cebula na sylaby, na głoski oraz na samogłoski i spółgłoski.

- Karty pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 25. Dzieci: -kolorują rysunki, w których nazwach występuje głoska c, -czytają sylaby i wyrazy, -rozwiązują rebusy, -zaznaczają na niebiesko litery c, C w wyrazach..

Piosenka dla dzieci o Witaminach (trzeci link)

karty pracy dla 6- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-bplus-kp-4.pdf>

karty pracy dla 5- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-b-kp-cz4.pdf>

link do piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=nYg5TJhjOEs>

Wtorek 07.04.2020

W marcu jak w garncu

Słuchanie wiersza czytanego przez N. E. Stadtmüller

Pokaż, pokaż, marcu, co tam mieszasz w garncu.

– Pokaż, pokaż, marcu,

co tam mieszasz w garncu.

– Mieszam śniegi, mieszam deszcze,

więc na świecie zimno jeszcze.

Szarobure dni,

a wiosenka śpi.

– Pokaż, pokaż, marcu,

co tam mieszasz w garncu.

– Chociaż chłodno jest na razie,

już na wierzbach kwitną baze,

słońce uśmiech śle.

Wiosno, pospiesz się!

– Pokaż, pokaż, marcu,

co tam mieszasz w garncu.

– Już dokoła pachnie wiosną,

a mnie w garncu kwiatki rosną

oraz kielki zbóż,

kwiecień już tuż-tuż.

Rozmowa na temat wiersza. N. pyta: Jaki teraz mamy miesiąc? Jaki miesiąc będzie po marcu? Jaką teraz mamy porę roku? Co marzec mieszał w garncu? Po czym można poznać, że wiosna jest już blisko?

- Karta pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 28 Dzieci: -czytają tekst, - opowiadają o marcowej pogodzie,

- słuchają rymowanki o wiosennej pogodzie, uczą się jej z pomocą N. -nazywają przedstawione elementy pogody, rysują po śladach.

- Karta pracy(5-latki)(drugi link), cz. 4, nr 22 Dzieci: - czytają razem z N. tekst, - opowiadają o marcowej pogodzie,

- słuchają rymowanki o wiosennej pogodzie, uczą się jej z pomocą N. -nazywają przedstawione elementy pogody, rysują po śladach.

Zabawa ruchowa Przedwiosenny spacer do piosenki Maszeruje Wiosna (link trzeci)

Przy nagraniu muzyki dzieci spacerują po całej sali. Na przerwę w muzyce, w zależności od podniesionego przez N. symbolu pogody, wykonują różne zadania: słońce – siadają skrzyżnie, podnoszą do góry obie ręce i poruszają nimi (tak jak przy wkręcaniu żarówek), deszcz – maszerują, przeskakując kałuże, śnieg – toczą kule śniegowe.

karty pracy dla 6- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-bplus-kp-4.pdf>

karty pracy dla 5- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-b-kp-cz4.pdf>

link do piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=yNLqW1kp9Pw>

Środa 08.04.2020

Wiosenne niespodzianki

Słuchanie opowiadania czytane przez N. S. Karaszewskiego Marcowy dzień.

– Jaka piękna pogoda! – zawołał Olek, wyglądając przez okno. Rzeczywiście, wiatr rozwał chmury, niebo było czyściutkie, błękitne jak w lecie. Choć był dopiero marzec, wiosenne słońce mocno grzało, zapraszając do zabawy na świeżym powietrzu.

– Mamo, wychodzę na plac zabaw! Ada, idziesz ze mną?

Młodsza siostra nie raczyła się odwrócić. Jej lalki, ubrane w bajkowe stroje, wybierały się na bal do pałacu księcia. Ada pomachała tylko ręką na pożegnanie.

– Tylko ciepło się ubierz! – przypomniała Olkowi mama. – Marcowa pogoda jest nieprzewidywalna, ciągle się zmienia. Trzeba tak się ubrać, aby cię nie zaskoczyła! Nie zapomnij o czapce i rękawiczkach! I weź kalosze, bo są kałuże!

– Dobrze, mam! Złapał czapkę i rękawiczki, ale przy drzwiach zatrzymał się i wrzucił je do szafy.

„A, co tam... Taka piękna pogoda, ciepło, czapka i rękawiczki będą mi tylko przeszkadzały!”

Jeszcze raz wyjrzał przez okno. Chodniki były suche. „Nie będę człapać w kaloszach, to żadna zabawa!” Zamiast kaloszy założył trampki.

Upojony wiosną, nadrabiał zaległości w zabawach na ogrodowych sprzętach. Po chwili poczuł, jak woda chlupie mu w butach. Chodniki były suche, ale trawa była nasiąknięta wodą jak gąbka. „A, co tam! Wrócę do domu, położę trampki na kaloryferze, to wyschną!”

Na placu był sam, więc mógł bez przeszkód wspinać się na drabinki, chodzić po linach „pajęczynki”, huśtać się na huśtawce i kręcić na karuzeli. Wkrótce się zgrzał, więc rozpiął kurtkę. Ale rozwiane poły kurtki przeszkadzały w zabawie.

„A, co tam, zdejmę kurtkę, nic mi nie będzie!” – i rzucił kurtkę na ławkę.

Nagle powiał zimny wiatr i nadciągnęły czarne chmury. Zaczął sypać gęsty śnieg.

„Śnieg? A, co tam, popada i przestanie! Nie przegoni mnie z placu zabaw!” – przekonywał sam siebie Olek, nie przerywając zabawy.

Jeszcze mocniej zawiało i nie był to zwykły śnieg, ale prawdziwa śnieżycyca, chwilami przerywana grubymi kroplami deszczu.

„A, co tam, niech pada! I tak nie dam się wypłoszyć z placu zabaw”. Olek wziął kurtkę, którą zostawił na ławce, i nakrył nią głowę. Zaczął coraz szybciej biegać po placu, biegać po drabince, aby się rozgrzać.

Nadciągnął jeszcze silniejszy wiatr, zakręcił chmurami i zmroził Olka podmuchem lodowatego powietrza.

„Chyba rzeczywiście trzeba wracać” – pomyślał Olek.

Na schodach chwycił go dreszcze, szczął głośno zębami, ledwie poruszał nogami, kolana nie chciały się zginać, zgrabiłymi rękami z trudem otworzył drzwi.

Na widok Olka mama załamała ręce. Rozebrała go i kazała wejść pod prysznic.

– Jesteś bardzo wychłodzony. To może się źle skończyć! Przy wyziębieniu organizm jest osłabiony i gorzej się broni przed chorobami!

W nocy Olek dostał wysokiej gorączki, rozboleło go gardło, miał dreszcze. Był cały obolały. Bolała go głowa.

– Módl się, żeby nie przyplątała się prawdziwa grypa! – powiedziała mama.

Następnego dnia Olek został w domu, w łóżku. O przedszkolu i o zabawie na podwórku nie było mowy. Mógł tylko pozazdrościć koleżankom i kolegom bawiącym się na placu zabaw. – A, co tam! Najwyżej pobawię się zabawkami albo pogram na tablecie! – powiedział Olek. N. zadaje pytania do opowiadania. Pyta: Dlaczego Olek zachorował? Co powinien zrobić, aby uniknąć przeziębienia? Uzupełnia wypowiedzi dzieci, zwracając szczególną uwagę na to, że w czasie przedwiośnia pogoda zmienia się bardzo szybko i zawsze musimy być przygotowani na takie zmiany. Pyta: Skąd możemy się dowiedzieć, jaka będzie pogoda następnego dnia?. Dzieci wymieniają źródła np. telewizja, radio i charakterystyczne cechy pogody. N. omawia z dziećmi zaproponowane części garderoby, które należy wtedy na siebie założyć, aby uniknąć przeziębienia.

- Karta pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 29

- Karta pracy(5-latki)(drugi link), cz. 4, nr 23 Dzieci:

- słuchają tekstu, rysując po śladach rysunków,

- rysują po śladach, a kończą rysować według wzoru z poprzedniej karty.

- Karta pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 30 Dzieci:

- piszą po śladach poznanych liter, - czytają wyrazy umieszczone na parasolach, - rysują na parasolach o jedną kropkę więcej,

- Karta pracy(5-latki)(drugi link), cz. 4, nr 24 Dzieci:

- kończą ozdabiać parasole według instrukcji, - rysują na parasolach o jedną kropkę mniej,

Przypomnienie piosenki o Witaminach (trzeci link)

karty pracy dla 6- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-bplus-kp-4.pdf>

karty pracy dla 5- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-b-kp-cz4.pdf>

link do piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=nYg5TJhjOEs>

Czwartek 09.04.2020

Marcowe przepisy

Przepis na marcową pogodę – zajęcia matematyczne

1.Przygotowanie przepisu na marcową zupę. Liczenie składników wchodzących w skład potrawy.

Dzieci siedzą w kole. N. układa w środku koła wyciętą z papieru dużą sylwetę garnka, a obok różne symbole składników pogody. Proponuje dzieciom przygotowanie przepisu na marcową zupę. Dzieci kolejno podają składniki, to znaczy wymieniają nazwy i liczbę (do 10 – 6-latki, do 6 – 5-latki) poszczególnych składników pogody, następnie biorą odpowiednie symbole i umieszczają je na sylwecie garnka. Kiedy wszystko, co jest potrzebne, znajdzie się w garnku, dzieci wstają. Naśladując prawą ręką ruch mieszania zupy łyżką, mieszają zupę. Następnie kładą się na brzuchu dookoła sylwety garnka i mocno dmuchają. Te kartoniki z symbolami pogody, które zsuną się z sylwety garnka, są już miękkie. Chętne dzieci liczą je, np. ile jest już miękkich słoneczek, ile chmur itd. Jeśli w garnku zostały jeszcze składniki niedogotowane, dzieci ponownie mieszają zupę, kładą się na brzuchu i dmuchają. Dalej zabawa toczy się według tych samych zasad, aż do momentu, gdy wszystkie składniki w zupie będą miękkie, czyli zdmuchnięte.

2. Zabawy z marcem – utrwalanie nazw liczebników porządkowych. Dzieci siedzą w półkolu. N. układa w jednej linii (przed dziećmi) kartoniki z symbolami pogody, np.: słońce, chmura, deszcz, słońce, chmura, deszcz (początkowo dwie sekwencje). Dzieci głośno nazywają

symbole znajdujące się na kartonikach. Następnie N. odwraca obrazki tak, aby nie było widać, co się na nich znajduje (nie zmienia kolejności). Pyta: Co znajduje się np. na drugim obrazku? Chętne dziecko, po udzieleniu odpowiedzi, podchodzi, odwraca obrazek i sprawdza, czy odpowiedź była prawidłowa. Zostawia odkryty obrazek i wraca na miejsce. N. pyta: Co znajduje się na piątym obrazku? Dalej zabawa toczy się według tych samych zasad, do chwili aż wszystkie obrazki zostaną odkryte.

N. może wprowadzić podział na dzieci 5-letnie i 6-letnie. Wtedy dzieci siadają w innych miejscach sali, a N. układa przed każdą z grup inną sekwencję – dla 5-latków tak jak wyżej (dwie sekwencje), natomiast dla 6-latków – trzy sekwencje (9 obrazków). Dostosowuje pytania do poszczególnych grup.

3. Liczenie promyków słońca. Układanie odpowiedniej liczby elementów zastępczych.

Dzieci losują z pudełka kartoniki z narysowanymi słoneczkami z różną liczbą promyków (z uwagi na grupę mieszaną N. ma dwa pudełka: w jednym znajdują się słoneczka, które mają maksymalnie do 6 promyków (5-latki), w drugim – słoneczka, które mają do 10 promyków (6-latki). Dzieci liczą promyki i układają na podłodze tyle samo, np. guzików (można też wykorzystać klocki), ile promyków ma słoneczko. N. sprawdza poprawność wykonania zadania przez wszystkie dzieci.

- Karta pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 31 Dzieci: -rysują w tabeli tyle elementów, ile wskazuje liczba, - kończą rysować parasole według wzoru; kolorują je jedną kredką, ale tak, aby każdy był inny.

- Karta pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 32 Dzieci: - łączą pętle z odpowiednimi liczbami, - rysują linie i szlaczek po śladach

- Karta pracy(5-latki)(drugi link), cz. 4, nr 25 Dzieci:- rysują w tabeli tyle elementów, ile wskazuje liczba kropek, - kończą rysować parasole według wzoru; kolorują je jedną kredką, ale tak, aby każdy był inny.

- Karta pracy(5-latki)(drugi link), cz. 4, nr 26 Dzieci:- łączą liniami pętle, w których jest tyle samo elementów, - rysują linie i szlaczek po śladach,

Zabawa ruchowa(trzeci link)

karty pracy dla 6- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-bplus-kp-4.pdf>

karty pracy dla 5- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-b-kp-cz4.pdf>

zabawa ruchowa

<https://www.youtube.com/watch?v=S5TFdKc6TB4>

Piątek 10.04.2020

Pożegnanie zimy

Czytanie przez N. wiersza A. Widzowskiej

Pożegnanie Marzanny.

Wskakuj na miotłę, mroźna Marzanno!

Czas się pożegnać, zimowa panno!

Nadal ze szronu dziergasz nam getry,

a dla bałwanków bielutkie swetry?

Prześń zamieniać nosy w mrozonki

i pieskom wplatać sople w ogonki!

Spójrz! Wiosna biegnie do nas ze słońkiem,

próbuje zbudzić misia skowronkiem!
Obsypie drzewa brokatem z kwiatków,
na łąkach złoży dywan z bławatków,
z norek wygoni śpiochy – zwierzaki,
zwoła na koncert pszczoły i ptaki!
– Jestem Marzanną, panią zamieci,
zmiotę was miotłą, wiosenne dzieci!
Czy nie lubicie śmigać na sankach,
nurkować w zaspach, lepić bałwanka?
Dla was wymyślam bitwy na śnieżki,
wiewiórkom w dziuplach mrozę orzeszki,
sypię wam białe gwiazdki na głowy!
Ja mam stąd zniknąć? Nie! Nie ma mowy!
– A kysz, Marzanno, mrożąca lodem!
Czas na słoneczko i ule z miodem.
Witamy Wiosnę, twą koleżankę!
A ty idź wcinać zimną owsiankę!

Rozmowa N. z dziećmi na temat wiersza

N. pyta: Kogo przedstawia Marzanna? Dlaczego dzieci chciały pożegnać się z Marzanną?
Jakie zmiany w przyrodzie zaobserwowały dzieci? Jak zachowywała się Marzanna? Co ostatecznie postanowiły zrobić dzieci?

- Karta pracy(6-latki)(pierwszy link), cz. 4, nr 34-35 Dzieci: -słuchają tekstu i rysują po śladach rysunków, - słuchają zdania czytanego przez N. – rysują po śladzie,
- Karta pracy(5-latki)(drugi link), cz. 4, nr 28-29 Dzieci:- słuchają tekstu i rysują po śladach rysunków, - słuchają zdania czytanego przez N. – rysują po śladzie,

Wierzbowe bazie –praca plastyczna

N. mówi zagadkę I. Fabiszewskiej:

Na gałązce wierzbowej.

Srebrne i mięciutkie.

Zwiastują, że wiosna idzie,

choć dni są jeszcze króciutkie. (bazie)

N. pokazuje obrazek przedstawiający kwitnącą wierzbę. Dzieci opisują wygląd drzewa.

Następnie N. ustawia przed dziećmi wierzbowe bazie w wazonie. Prosi o przypomnienie ich cech charakterystycznych. Wyjaśnia, że na bazie mówi się również kotki. Przypomina, że bazie są jednym z pierwszych zwiastunów wiosny. Zwraca uwagę na sposób rozmieszczenia bazi na gałązkach (naprzemienny).

Wykonanie pracy plastycznej (trzeci link)

karty pracy dla 6- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-bplus-kp-4.pdf>

karty pracy dla 5- latków

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/oia-b-kp-cz4.pdf>

trzy pomysły na bazie – praca plastyczna

<https://ekodziecko.com/bazie>